

Tadeusz PALECZNY



Wadowice 2019



Towarzystwo Miłośników
Ziemi Wadowickiej 2019



*Czytelniku drogi, oto moje słowa
słów kilka, satyra, i fraszka gotowa*





O FRASZKACH

Frazy Bez skazy

Fraszka się rodzi gdym skory
Do metafory

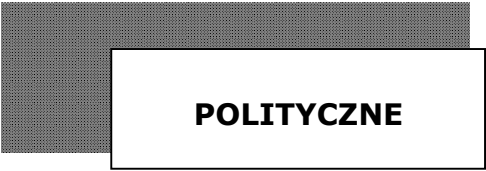
Drobiazg słowny
Wielce wymowny

Cięta fraza
W dwóch wyrazach

Ze słowami swawolna igraszka
To fraszka

Bywa tak z fraszkami
Że mieszczą puentę pomiędzy
wierszami





POLITYCZNE

Wybory

Nieważny nasz los
Liczy się oddany głos

Szlak wyborczy

Do parlamentu dróżka
Przez cudze łóżka

Istota nieskończoności

Parlamentarna mowa
Bezmiar pustosłowa

Debata

Sejmowa narada
Na wzór baraniego stada

Autokracja

Monopolu racja?
Autokracja



Tyrania

Rządy jednego drania?

Tyrania

Demokracja

Ciągła lustracja?

Demokracja

Pomiędzy sejmową mównicą

A ulicą

Parytet

Dążenie do parytetu

Brak kobiecego autorytetu

Immunitet

Wybrańców narodu sekretem

Chować głupotę za immunitetem

O pośle

Gada, gada, gada

Jego największa wada

O jednym

Agent, poseł w roli Casanowy

I już polityk gotowy

Do Suwerena

Suwerenie, nie czuj się poniżany

Wszak rządzą tobą ludzkie dobre pany



Zegar

Zegar wyborczy tyka
Dla każdego polityka

Obietnice wyborcze

Dla wyborczego luda
Obiecuję wszelkie cuda

Ofiarny

Wyzbył się sumienia
Dla suwerena

Eliksir młodości

Nic tak nie odmładza
Jak władza

Wierzący

Że immunitet
Da mu autorytet

Przekonanie

Że wmówić wszystko da się
Ciemnej wyborczej masie



Credo

Co tam skrupuły, byle pełna kiesa
U boku prezesa

Opozycjonista

Taką ma manię
Że zawsze jest na nie

Koalicjantka

Inne głosują tak lub siak
Ona zawsze jest na tak

Liderka

Gdy ją poprzesz
To się nie oprze

Zez?

Patrząc prosto w oczy
Zawsze z tematu zboczy

Polaków alternatywy

Okupacja?
Czy autokracja?
Z KODem?
Czy z Narodem?



Asystentka

Oddana od razu
nawet bez rozkazu

Credo

Co tam zamęt, głód czy wojna
Byle Polska była dojna

O Polakach

Czy szary, czarny,
czy biało-czerwony
Jednakowo wkurwiony

O patriotyzmie

Dla niego patriotyzm
to nepotyzm

Prawdziwy patriota

Jak się znajdzie atrakcyjna lista
To z patrioty robi się nacjonalista

Europoseł

Takie pytanie mi świta
Polak, Europejczyk czy kosmopolita?

Referendum

Zwołać, żeby zdołać
Nie odwołać



Demokracja

Czyś mądry czyś durny
Zmierzaj do urny

Wytyczne

Kwa, kwa, kwa
Tak być ma

Linia partyjna

Trzymamy się w kupie
Resztę mamy w dupie

Rodacy

Rodacy, wodza macie
W skarłałym formacie

Synekura

Synekura
Rządowa złotonośna kura

Wyborcza kiełbasa

Hojnie obdarza, ludzi i mami
Samymi obietnicami
Nigdy się nie sprzeda oczywiście
Chyba, że za miejsce na liście

Dobra zmiana

Reforma
Pro forma



Cynik

O nim się mówiło
Że go sumienie opuściło

Zasady

Zasady dobrej zmiany
Teraz my koryto obsiadamy
Szybko czy pomału
Byle pozbyć się trybunału

Rząd

Jeden drugiego się boi bo
Prezes nierządem stoi

Szara eminencja

Nie liczy się wola czyja
Tylko czego chce szara eminencja

Demonstracje

O co ta cała draka?
Polska dla obywatela, czyli dla Polaka?

Zagadka

Polityczna maestria czy amatorka
Poznamy, gdy wyjdzie Szydło z worka

Zwarty szyk

Żeby nie odpaść z biegu
Trzymamy się szeregu



Poświęcenie?

Etos
Na stos

Deklaracja polityczna

Przyzwoitość i sumienie
Na mienie zamienię

Ofiarność

Za trzos
Oddam swój głos

Zajęty

Nie zdejmiesz go ze stolca
Wciąż zajęty napychaniem stolca

Podstawa awansu

Spojrzyj na jej lice
Jak ma nie być vice?

O jednym

Gdy mu przyjdzie ochota
Zgnoi ludzi głaszcząc kota

Dziedzictwo narodowe

Synekury
Dla primogenitury



Dementi

Ja sobie krytykę ze strony opozycji
wypraszam
Najważniejsze jest prawo i
sprawiedliwość, byle nasza

Bez kontroli

Z suwerena woli
Czas poswawolić

Dialog społeczny

Konsultacje?!
Ja i tak mam rację!

Suweren

Hałastrą i ciemną masą durną
Zawsze się przyda przy urnach

Nowe elity

Ograniczony i pazerny
Za to wierny

Gorzka prawda

Autorytety
Zbędne niestety

Propaganda

Reguły proste i sztywne
Tworzymy fakty alternatywne



Buta

Mamy władzy dosyć
By o nic nie prosić

Bagatelka

Sądy, coś sądy
Ważniejsze są Jakiegoś tam poglądy

Krakowiacy

Albośmy to jacy tacy
Chłopcy pisowiaczy

Zdolny

Wprawia w zdumienie
Wprawia, z jaką oczyszcza sumienie

Więź partyjna

Co kolektyw spina?
Kit i wazelina

Sądny dzień

Grzeczny czy niegrzeczny
I sędzia trafi na sąd ostateczny

Żal

Żal nacji
Poddawanej
politycznej kastracji



Cel główny

Obsiąść stanowiska
w spółkach głównie
Jak muchy na gównie

Żołnierze wyklęci

Zdymisjonowani, usunięci
Generałowie wyklęci
?

Ojczyzna
Pisowszczyzna

Geopolityka

Polska najwidoczniej leżeć musi
Na styku Europy i Białorusi

Dobra zmiana

Wszystkie poprzedniej
ekipy sprawki
Do poprawki

Jeszcze raz o dobrej zmianie

Powrót
Do na odwrót

Zbędne frustracje

Zbędne opozycji frustracje
Większość zawsze ma rację



Próżne jazgoty

Próżne jazgoty
Pozasejmowej hołoty

Pewność siebie

Rządzę
Nie błądzę

Winni

Z powodu opozycyjnej obstrukcji
Nie będzie rządowej rekonstrukcji

Buta władzy

Władzy buta
Obywatel traktowany z buta

Polityczny bełkot

Retoryka
Jakiegoś Patryka

Pejzaż polski

Złodzieje, zdrajcy, komuniści
Kontra antysemitów i kaczyści

Z krainy wolności

Kajdanki, policyjna suka
Na Frasyńka



Wyliczanka

Czarny marsz, biała róża,
taka układanka
W noc ustawy, w dzień łapanka

Polowanie z nagonką

Szczucie psów przeciw bratu
Ku uciechu elektoratu

Twierdzenie polityczne

Wraz ze spadkiem przyzwoitości
Rośnie poziom podłości

Polityka fałszu

By racja nie upadła
Na pomoc woła się diabła

Drogą bez/wstydu

W imię dobra nacji
Marsz ku autokracji

Większość sejmowa

Grupa ludzi
Co trzymaniem
władzy się trudzi



Sojusz

Armia amerykańska

I Polska ułańska

Sondaże

Wskaźniki

Paniki

Sejmowe kuluary

Łowiska

Na stanowiska

Moc obronna

Polska siła bojowa

Polega na słowach

Jazda

Kolumna rządowa

Szarża drogowa

Votum

Votum nieufności

Manifest opozycyjnej

niemożności



W armii

Wojsko tonie

W MONie

Po katastrofie

Tragedii wyniki

Tablice i pomniki

Tezy Komisji

Co konfabulacja

i dekontaminacja

To kompromitacja

Hak na sądy

Gdy chodzi o sprawiedliwości

i prawa dobro

Sądy zwisyły na haku za Ziobro

Biała róża

Zaiści

To nowy symbol nienawiści

Etatyzacja

Nadszedł taki

dla wolności czas

W którym coraz więcej państwa, coraz

mniej nas



Nowa religia

Procesje żałobne, uliczne
Zgromadzenia cykliczne

Władza

Kusi i mami
Profitami i stanowiskami

Uwaga

Dla osiągnięcia przez władze
pełnego komfortu
Zbędni są w Polsce obywatele drugiego
sortu

Kontrmanifestacja rządowa

Pod prąd, to kierunek nie nowy
Od Placu Konstytucji
na Plac Bankowy

Matematyka uliczna

Sprzeczne wyniki
liczenia uczestników
Przez policjantów i polityków



Wątpliwość

Słyszemy, „My tę walkę z Wami
wygramy”

Z kim, pytamy?

Po obietnicach przedwyborczych

Znaleźć się w gronie wybranych

Przez nabranych

Skojarzenie muzyczne

Wyraz cynizmu i obłudy

Dęcie w Dudy

Naturalne środowisko

Czym władza oddycha

To buta i pycha

Kto wie?

Kto czerpie korzyści

Z siania nienawiści?

Trwoga

Co też się stanie

Gdy wyborcy zmieniają zdanie?



O ideologach

Intelektualnie puści
Złotouści

Tak jest

Czy w lesie, czy w BORze
Wycinka zdarzyć się może

Przezorność

Na przyszłość zabezpieczenia?
Nowe więzienia

O jednym ekspercie

Ja się wcale nie chwale
Ja załatwiłem caracale

Reforma sądownictwa

Z woli Jego Mości
Demontaż wymiaru sprawiedliwości

Przekonany

Najlepsza w Europie Demokracja
Polska autokracja

Wątpliwość

Kwestia pozostaje otwarta
Czy Konstytucja jest
gównem warta?



Stary motyw

Gdy zakwitną pęki białych róż
To na rządy PIS-u koniec przyjdzie już

Dobre chęci polityków

Waszego dobra pragniemy
Więc kłamiemy

Racja stanu

Polska racja stanu
Dać całą władzę dobremu panu

Trójpodział władzy

Co boskie Bogu, cesarskie cesarzowi
Reszta PISowi

Sejm niemy

Rodacy toniemy!
Przez Sejm niemy

Według Rządu

Wyznawcy Allacha
Postrachem na Lacha



Zegar tyka

Zegar już tyka

Przeminie każda klika

Wypięcie

Obywatelska Polska się wypina

Na Liliputina

Modlitwa

Strzeż nas od byle Jakiego

Wiceprokuratora Generalnego

To my

Drugiego sortu, odmienni

NiePISmienni

Dylemat

Dylemat biblijny, prawdziwy

Czy znajdzie się w PISie choć jeden

poseł prawy i sprawiedliwy

Prawie

Prawie żaden z panów posłów

sejmowej większości

Nie wykazuje intelektualnej

samodzielności





MIRAŻKI LUDOWE

Wiadomości

Nowiny

Co żyją 24 godziny

W biznesie

Branie i dawanie

To oliwienie i smarowanie

Nadgodziny

Najwięksi twardziele

Zabijają też w niedzielę

Krucjata

Huzia na brata!

To krucjata

Blaga

Największa blaga

Że prawda jest naga



Celebryci

Z ekranu wielkie paniska
Miernoty z bliska

Prawdziwi skromni

Im nie do twarzy
Miano dygnitarzy

Czyż nie tak?

W każdym orędziu
Kłamstwa na podorędziu

Ojczyzna Polaków

Kraj kolesi i swojaków
Partyjniaków

Dlaczego

Przyznam się szczerze
do niepokoju
Dlaczego jest w Polsce
tyle muzeów wojny,
żadnego zaś pokoju

Żenada

Podkomisji naukowe eksperymenty
Ekstrementy



Obrona terytorialna

Wyprowadzka wojska zawczasu
Z koszar do lasu

Marsz „Wolności”

Marsz „Wolności”
ku prezesa frasunku
Zmierza w przeciwnym do niego
kierunku

Strzeżcie się!

Policja bronić swego bezpieczeństwa
skora
Przy użyciu paralizatora

Reforma szkolna

Nie dla klasy
Lecz dla kasy

Wszechwiedzący

Ja mój panie mam swoje zdanie
Odpowiem na każde głupio pytanie

O jednym mówcy

Cierpnę gdy on gada
Suweren to jego fasada



Chyba nie do śmiechu

Śmiechu kupa

Gdy rzecznicy różną „głupa”

Nasz Dziennik

PISmaki

Z partyjnej paki dla klaki

Czy?

Czy Europa wstanie z kolan

Przed państwem Polan?

Gabinet cieni

Z gabinetu cieni,

takie mamy czasy

Zostały cieniasy

Konfiskata

Zabranie

Za branie

O edukacji

Takie dzieci wychowanie

Jakie szkół reformowanie



Relatywizm

Minął termin roczny

Wciąż trwa tryb „niezwłoczny”

Polska droga

Droga polskości

Ku bylejakości

Od anarchii

Do monarchii

Doradcy

W kręgosłupie giętcy, w mowie gładcy

Polityczni doradcy

O bieżącej sytuacji

Prawie

Bezprawie

Głosy poparcia

Frazesy

Dla kiesy

O ideologach

Intelektualnie puści

Złotouści



Polityczni celebryci

Chwalcy

Bywalcy

Bezideowcy

Dupolizy

Bez dewizy

O niejednym

Gdy w niego patrzy

i nikt nie widzi

Nawet lustro się za niego wstydzi

Brak popytu

Po co mieć własne zdanie

Gdy brak popytu na nie

Sądownictwo

W końcu będzie nasza

Ta stajnia Augiasza

Efekty dobrej zmiany

Elity

Zastąpione przez świty



Po partyjnej konwencji

Jedna jest Polska

Nasza, swojska, Pisowska

Nowy mesjanizm

Uratujemy Europę sami

Przed uciekinierami

Zausznicy władzy

Przydupasy

Bez klasy

Aurea mediocritas

Środek polityczny złoty

Zajmują polscy patrioci i amerykańskie

Patrioty

Po wizycie Trumpa

Od razu

Dodaliśmy gazu

Pytanie

Czy Ameryka Trójmorze

Wspomoże?



Wzorzec

Nowy stary wzorzec estetyki
Pomniki

Obywatelski nietakt

Jest obywatelskim obecnie nietaktem
Nie pójść w procesji
Królewskim Traktem

O prawdzie smoleńskiej

Jaka by prawda nie była
Głęboko się ukryła

Wiemy

Władzy nie oddamy
Musicie ją wziąć sami

Tak jest

Polska B, Polskę A
W dupie ma

Grabarz

Demokrację ten grzebie
Kto stawia dwie Polski naprzeciwko
siebie



Pobudka

Suweren się budzi
Bo już się nie łudzi

Establishment

Partyjna śmietana
W służbie jednego pana

Ewolucja

Naszyzm, kaczyzm
Faszyzm

Cud (nad Wisłą)

PISowskie czary mary
Z urn wyborczych PISuary

Obłąd

Efekt politycznego obłądu?
Próba powrotu do prawnego
trzeciorzędu

Dzień sądu

Nadchodzi dzień sądu
Dla rządu



Szczerze

Niech się każdy w końcu dowie
Że sądów nie stanowią ustawy, ale
sędziowie

Reforma według sejmowej większości

Niech nikt się łudzi
Wprowadzimy do sądów naszych ludzi

Konsultacje

Klasyczny
Teatr polityczny

Wygadany

Zawsze ma suplikę
Nie na temat, a pod publikę

Odsunięty

Skazany na bycie
W politycznym niebycie

Szczery kłamca

Z kursu nie zboczy
Łącząc w żywe oczy



Lawirant

Tak słowami wywija
Że z prawdą się mija

Roszady

Szekspirowski spektakl,
bądź co bądź
Według zasady dziel i rządź

Wiadomości TVP

Ile kłamliwych wieści
Się w nich jeszcze zmieści?

Wiele hałasu o nic

Publiczna wrzawa
O czym szumi trawa

Kto wie?

Kto pod kim dołki kopie
W Europie?

Praworządność

Pomiędzy sądem
A nierządem



O co chodzi?

O dobre imię Polski chodzi?
To czemu tak bardzo mu szkodzi?

Diagnoza

Narodu nie boli głowa
Lecz Polaków połowa

Cel polityki

Ojczyzna, Naród, Państwo
Polaków poddaństwo

Dostojnik

Jego stała mania
Skłonność do uświatniania

Śmiałek

Powtarza za swym wodzem tezy śmiałe
Nie bojąc się twierdzić, że czarne jest
białe

Zdolny

Uczy się głównie
Ślizgać na gównie



Karierowicz

Dostęp do władzy i kasy
Zapewniły mu ciemne masy

Pustosłowie

Najtrudniejsze to wiedzieć
Jak mówić, żeby nic nie powiedzieć

Układy

Ministerstwo
Za kumoterstwo

O niejednym

Doprawdy
Mistrz w mówieniu nieprawdy

Obyty

W kłamstwach szczery
W mówieniu do kamery

Rzecznik

Wije się na kształt wija
By prawdę omijać

Nie wiadomo

Co większe u niego, kłamstwo
Czy chamstwo



Ustawieni

Ci się nie pogubią
Co prezesa tubą

Dyscyplina

Łgarstwa się trzymać
Partyjna dyscyplina

Przygotowany

Bóg, honor, ojczyzna
Łatwizna

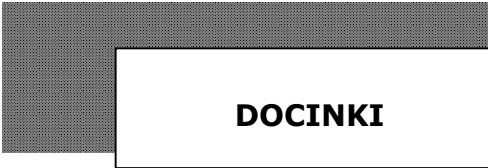
Przydział

Zdanie partyjnego rzecznika
Słowna ekwilibrystyka

Laska Marszałkowska

Pałka marszałka
Na opozycyjnego śmiałka





DOCINKI

Megaloman

Na nic jego wysiłki się zdały
Choć pragnął być wielki, to pozostał
mały

Antysemityzm

Kpiny
Z Jerozolimy

Antysemici

Obrońcy narodu przed Żydami
Patriarchami, Apostołami, Zbawicielami

Megalomania

Puchniemy z dumy
Ponad rozumy

Wiatr ze Wschodu

Władzy należy się bać
Sobacza wasza mać!



Jak z bajki

W dobrym państwie

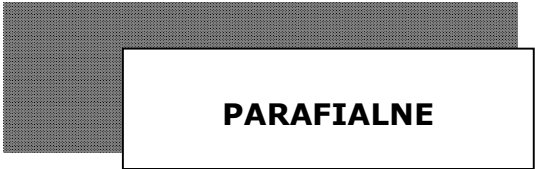
dobre pany

A my Polacy się wszyscy kochamy

Niemówność

Chcieć

I nie mieć



PARAFIALNE

Wiara

Uwierzmy najwyższemu Panu

Że nam ześle prawdziwego męża stanu

Efekt

Śmierci tragicznej proste wyniki?

Pomniki



Pytanie

Czy czerwoni i purpuraci
To anty demokraci

Biblijna zasada

Toruńsko-warszawska droga
Wiedzie w Polsce do władzy z woli
Ojca i Boga

Duszpasterz

Szczerze?
Broń mnie Boże przed niejednym takim
pasterzem

Opus Dei

Najkrwawsza z idei?
Opus Dei

Hierarchowie

Trudzą się od stuleci mówiąc szczerymi
słowy
Wymyślaniem najdziwniejszych
nakryć głowy

Faryzeusz

Jego modlitw cel i zasada
Prosić Boga o plagi dla sąsiada



Obluda

Zanosić potwarze

Przed ołtarze

Remedium

Remedium na kapłańskie sumienie

Samorozgrzeszenie

O złym kaznodziei

Androny

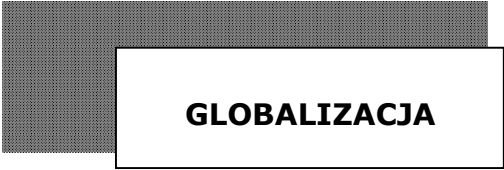
Z ambony

Toruński protektor

Cała nadzieja

W poparciu Ojca Dobrodzieja





GLOBALIZACJA

Globalizacja

Macdonaldyzacja, komercjalizacja,
Petrodolaryzacja, globalizacja

Postęp?

Zdaje się nie ma ratunku
Świat zmierza w globalnym kierunku

Reguła

Bogaci się bogacą
Gdy biedni tracą

System bankowy

Wszyscy wpadamy stopniowo, pomału
W sidła bankowego kapitału

Przestroga

Uważaj synku
Na reguły wolnego rynku



Rozwój gospodarczy

Rozwój ekonomiczny

Nieetyczny

Kredyt bankowy

Straty

Na raty

Niestety

Liczne manka

Z powodu kursu franka

Krezus

Kredytowe krocie

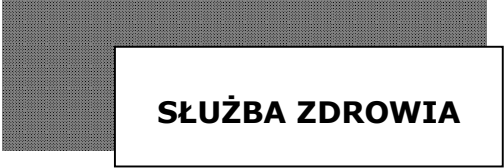
Na dożywocie

Hipoteczny

Kto odpowie, jak to się stało

Że mieszkanie na kredyt dwukrotnie
podrożało?





SŁUŻBA ZDROWIA

Trzy śmierci

Śmiertelna groźba
wedle przysłowia
Sól, cukier i służba zdrowia

Służba zdrowia

Liczy się głównie two dobro, pacjencie
mości
Nie tylko pieniądze, ale też
kosztowności i nieruchomości

Definicja nieskończoności

Miejsce na końcu listy
W kolejce do specjalisty



Nietakt

Granice medycznego nietaktu
Dostać termin do lekarza ostatniego
kontaktu

Na zdrowie

Szlachetne zdrowie, ile cię trzeba cenić
się okaże
Gdy rachunek wystawią ci twoi lekarze

Gehenna

Opieka szpitalna codzienna
Gehenna

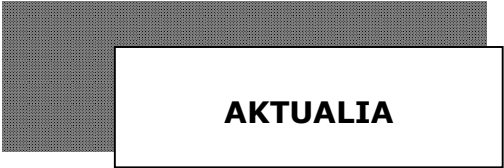
O pigułce „dzień po”

Minister niestety
Dba o płodność kobiety

Bezpłatna służba zdrowia?

Leczenie
W słonej cenie





AKTUALIA

Ciężar słowa

W tej mierze wciąż nic się nie zmienia
Że słowo bywa cięższe od kamienia

Głośniej

Słowo czasem głośniej działa
Niż wystrzał z działa

Kunszt polityczny

Kunszt politycznego rzemiosła
Załapać się na europośła

Dylemat

Z narodem
Cz z KODem?

O protestach ulicznych

Rozgniewani
ZaKODowani



Nowy sport
Chodziarstwo
KODziarstwo?

Hojność władzy
Wszystkim dajemy po równo
Czyli każdy dostaje gówna

Konserwatysta
Chronione przez niego
To co nie jego

Liberał
Strzeże liberał
Tego co ma, a nikt mu nie dał

Odwrót
Niejedna demokratyczna zasada
Powędrowała ostatnio do zado

Nowe elity
Ważniaki
Z naszej paki

Obawa
Obawa się we mnie wielka budzi
Żeby wśród prawdziwych Polaków, nie
brakło prawdziwych ludzi



Dezyderat

Dla każdej partii najlepiej się nada
Wilk na czele baraniego stada

Protest uliczny

Gdy pierwszeństwo
ma obywatelskie
nieposłuszeństwo

Program specjalny

Program PISowski
Zadbać szczególnie o ludzi naszej
specjalnej troski

Cel polityczny

Pozbawić dostępu do tortu
Polaków drugiego sortu

O nie/jednym polityku

Wnet się być może okaże
Że posiada dwie twarze

Brr!

Obłączą mnie ciarki i mrówki
Na myśl, jak się robi politykę i ...
parówki



O szanownym gremium

Tak to bywa z pierdołami
Że więcej mówią dupą, niż ustami

Szczucie

Od Lecha do Bolka
Legendy demolka

Draka

27:1

Europa
Dała nam w d.... kopa

Nic nie rozumiem

Język Pisowski
Chyba nie polski

SKOKi

SKOKi
Finansowe skoki na boki





ŚCINKI

Globalizacja

O świecie!

Zamknięty w Internecie

Kompletność

Laptopy, palm topy, tablety,

I-pady, I-phony

Człowiek wyposażony

Rozmowna

Od wieczora do rana, potem do obiadu

Tylko na gadu-gadu

Twórca

Jak tu na Boga

Przeżyć bez bloga?

Czatowanie

Nie istniejesz bracie

Jak cię nie ma na czacie



Oczywistość

Nastała taka era

Że nijak się nie da żyć bez komputera

Taka prawda

Świata center

klawisz enter

Podstawa tożsamości

To nie żadna ściema

bez e-maila cię nie ma

Dowód istnienia

Nie ma cię na fejsbuku

nie istniejesz nieuku

Internauci

Jak dzieci

w sieci

Popularność w sieci

Piszcie, dzwońcie

Niech przybywa mi lajków na koncie

Na portalu

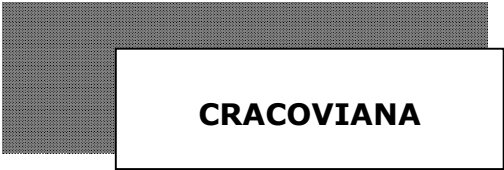
Znajomych mam krocie, zajebiście

Lecz żadnego nie znam osobiście



Normalny dzień

Jak co dzień, zwyczajnie, normalnie
Wirtualnie i multimedialnie



CRACOVIANA

Smog

W krakowskie powietrze świeże
Od dawna już nie wierzę

Kraków

Miasto z domami
Pomiędzy kościołami

Kwadratura koła

Rynek z Plantami dookoła
Kwadratura koła



Krakowianie

Wymieszani
Z turystami

Wolę

Ja tam w Krakowie wolę
Wychodzić nie na dwór, a na pole

Pejzaż miejski

Wypełniony starociami
I studentami

Krakusi

Sami
W sobie zakochani

Na szczęście

Na szczęście nie wsadzono nam
pomiędzy mury
Pałacu Kultury

Taka prawda

Co druga mądra głowa
Pochodzi spoza Krakowa

Pany

Wielkie pany
Krakowskie mieszczańcy



Drożyzna

Wiele Krakowianek
Drogo liczy za swój wianek

Wawel

Tu drzemie
Historii brzemię

Główny deptak

Najczęściej uczęszczanym w Krakowie
traktem
Jest droga pomiędzy Kurią a
Magistratem

Bez złudzeń

Niech nikt się nie łudzi
Kraków ma w Warszawie swoich ludzi

Mało kto się jednak w mieście cieszy
Z powodu Krakowian w Warszawie
wielkiej rzeszy

Patriotycznie o Krakowie

Bez krakowskości
Nie ma mowy o polskości



Sukiennice

Dziejów patyna
Mocno tu trzyma

Krakowskie zabytki

Baczność człowieku!
Przed świadkami wielu wieków

Błonia

Przestrzeń trawiasta
Pastwisko pośrodku miasta

Genetyka

Krakówek oddziela od Krakowa
Tożsamość rodowa

Rodowód

W Krakowie każdy się niemal
przechwala
Że ma w rodzinie jakiegoś górala

Odwrotnie

W Zakopanem prawie co druga głowa
Wywodzi się z Krakowa

Szaro buro

Z powodu smogu nie ma końca
Braku dostępu do słońca



Nieoczywistość

Widać jak na dłoni
W Krakowie więcej niż na wsi koni

Więcej o Krakowie

Największy z zaścianków
Dla mociepanków

Jeszcze o Krakowianach

Nawet wielcy Krakowianie
Miewają podwórkowe wychowanie

I tak bywa

Nie brak tu nobilitacji i habilitacji
Z powodu koligacji

Prawda

Przy wszystkich mych prześmiewczych
słowach
Nie umiałbym żyć bez Krakowa

Widok ze wsi

Tak już w mym życiu być musi
Że Kraków wciąż mnie przyciąga i kusi

Siła związku

Nie wyobrażam siebie samego
Bez Uniwersytetu Jagiellońskiego



Przypisanie

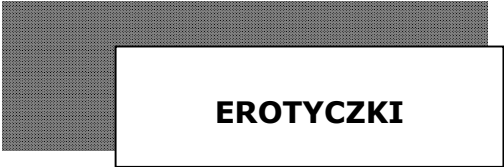
Polska dla Polaków

Dla turystów i gołębi Kraków

Niepokój

Wciąż przychodzi mi się głowić

Co jeszcze mogę ofiarować Krakowowi



EROTYCZKI

Zależność

Jaka kopulacja

Taka populacja

Raj

Adam i Ewa

I drzewa

Miłosne rachunki

Przysięga na swoją cześć

że sześćdziesiąt dziewięć równa się

dziewięćdziesiąt sześć



Funkcja

Miłość i nienawiść dwa w jednym
pierwsze na plusie, drugie ze znakiem
ujemnym

Mechanika

Wypukłe i wklęsłe, nakrętka i
śrubka, misteria
miłosna inżynieria

Lekcja anatomii

Uszko, szyjka, nóżka, brzuszek
i już jest maluszek

Gra słów

Dzierlatka, swatka, sąsiadka
wpadka

Geometria

Obłości, krągłości, wypukłości same
miała
wzorce geometrii ciała

Opozycja

W twardości i miękkości
istota męskości i kobiecości



Drogowskaz

Każę zbaczać z drogi
Pomiędzy jej nogi

Męki

Powody twojej męki
Jej niedostępne wdzięki

Miłośniczka zwierząt

Jak nie dziś, to jutro
Odda się za futro

O zapasach

Jej piersi i pośladki
kładą na łopatki

O jednej studentce

Nie jeden marzy w jej grupie
żeby go miała w d...

Atrakcyjna czterdziestka

Nie taka młoda
Jak jej uroda

Młodociana

W związku z datą urodzenia
Nie do uwiedzenia



Wielokrotka

Wierna i oddana
Dla niejednego pana

Flirciara

Wdzięków swych skąpa szafarka
flirciarka

Pożądanie

Stan napięcia
bez podpięcia

Dla hydraulika

Kolanko, złączka, rureczka, zatyczka
taka miłosna hydrauliczka

Dla elektryka

Gniazdko i wtyczka
o, cała miłosna polityczka

Prawo Ohma

Prąd przepływa i znika
bez opornika

Bezpieczny seks

I tak bywa
reduktor napięcia, prezerwatywa



Erotyk elektroniczny

Układ zamknięty, scalony
on w jej obwód włączony

Samochodowy

Akumulator rozładowany
między jej kolany

Zwycięzca

Posiadł dar rzadki
Rzucać kobiety na obie łopatki

Figlarka

Wyłącznie dla hecy
Kładzie się od razu na plecy

Sex appeal

Cuda
Włożone między uda

Definicja

Definicja doskonałości
Jej krągłości

Pobożna?

Ma cię w swoich rękach
Gdy przed tobą... klęka



Matura

Świadectwo dojrzałości
Utrata dziewiczości

Sex-bomba

Jest bez stanika
Bombą bez zapalnika

Tworzywa

Mężczyzna z gliny, zaś niewiasta
Jak z ciasta

Zakochana

We władzy dyktatora
Amora

Sex

I lot
I pot

Skromna

Na jej ciele
Nigdy szatek wiele

Kokota

Zaspakaja rządze
Za pieniądze



Szczodra

Szczerze wdziękami obdarza
Przed pójściem do ołtarza

Żona

Całodobowo oddana
Druga zmiana od wieczora do rana

Wierna

Niezłomnie wierna w miłości
Niewierności

Sługa

Jam twój podnózek i sługa
Jak tylko noc długa

Obiecanki

Dam ci futro
Ale jutro

Osobliwość

Jedna pani, dla niejednego pana
Zawsze bywa nieubrana

O niedostępnej

Modliszka
Czy mniszka?



Konflikt pokoleń

Ja do niej zalotnie kochana smarkulu

Ona do mnie mój dobry dziadulu

Racjonalistka

Żeby uwierzyć

Stan konta musi zmierzyć

Chuć

Dyktatorka

Rozporka

Czarodziej

Dla niego niejedna dziewczka

Pozbywa się szybko przyodziewka

Oczywistość

Największa nawet skromnisia w trakcie
mycia

Też nie ma niczego do ukrycia

Należność

I od impotentu

Należą się alimentu

Męskość

Największa strata

Kastrata



Kobiecość

Najbardziej próżność kobiecą łechce
Myśl, że wciąż ktoś je chce

Nie/Rusałka

Lepiej jej nie ruszać
Bo się do seksu przymusza

O brzydkiej

Mówią o niej lubieżnica
Chyba nie z powodu lica

Okrutna natura

Zgubę niejednego zakodowała
W krągłościach kobiecego ciała

Przynęta

Po/waby
Baby

Dopasowani

Ona ma długie nogi
On takie same rogi

Roztargniona

Przegapiła
Jak cnotę zgubiła



Wybredna

Tak długo przebiegała
Aż się samotnie zestarzała

Moja droga

Pomimo że się droży
Łatwo się daje położyć

Marketing miłosny

Macana
Panna sprzedana

Wstrzemięźliwa

Zanim mnie dotkniesz mój panie
Weź sobie na wstrzymanie

Czujna

Chętka na nią wielka bierze
Cóż, wdzięków swych pilnie strzeże

Zawiedziona

Chociaż mężczyzn mile łechce
Nikt jej nie chce





EROTYKOPOLITYKA

Elektorka

seksu wektorka
elektorka

Aktywista

Mówiąc bez osłonek
oddany każdej członek

Droga do kariery

Nazajutrz z rana
za wierność awansowana

Coś za coś

Posadę otrzymała
bo nie tylko swój głos mu dała



Tak bywa

Przewodniczącego fanka
zwłaszcza bez ubranka

Międzypartyjna

Dla niejednego prezesa
metresa

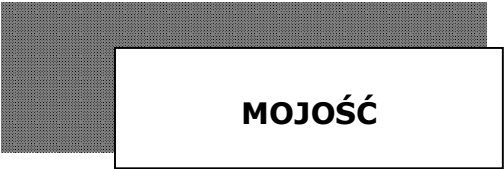
Poparcie wyborcze

do parlamentu posłana
przez niejednego pana

Pomiędzy posłami

Jak się ma kochanie
nasze posłanie?





MOJOŚĆ

Cisza

W wiejskiej ciszy
Wszystko się słyszy

Chata

Moja wiejska chata
To środek wszechświata

Gościnność

Każdemu gościowi w swoje chacie
Mówię zawsze, witaj mi mój bracie

Credo z Marcówki

Ja szczerze stąd p...
Cały świat na dole

Pejzaż dzieciństwa

Góry, lasy, łąki, szum strumienia
Widnokrąg zamknięty we
wspomnieniach



Pod górę

Gdy wspinam się na mą górę,
nieśpiesznie, pomału
Czuję, że zdążam wprost do ideału

Sąsiedztwo

Dar rzadki
Mieć sarny za sąsiadki

Łaska

Czuję, że istnieje łaska Boża
Gdy mijam ścieżynką dojrzały łąn
zboża

Powody

Moje radości powody?
Znam smak źródlanej wody

Jak dobrze

Dobrze być ze snem kwita
Gdy świta
I czuć zapach siana
Z wieczora i z rana

Nieważne co będzie potem
Gdy leżę na trawie pokotem



Cień

Cenię cień
W upalny dzień

Wolę

Wolę górskie szczyty
Niż wszelkie zaszczyty

Widok

Czy jest widok lepszy który
Niż ze szczytu Babiej Góry?

Starowidz

Ze szczytu Starowidza
Mam się za aktora i za widza

Zapach

Cenię zapach lipowy
W dzień lipcowy

Los łaskawca

Los pozwala mi łaskawie
Wciąż moczyć nogi w Skawie

Miłośliwka

Magiczna chata
Na skraju świata
Miłośliwa
Chata szczęśliwa



Nie żal

W zaciszu lasu
Nie żal mijającego czasu

Wyznanie

Szczerze?
Najwięksi mędracy, to kozi pasterze

W stodole

W stodole
Każdą zadowolę

Cztery pory roku

Wiosną
Mi uczucia rosną
Ciepłe lato
Wdzięczny ci jestem za to
Jesienią
Me myśli, jak lasy barwami się mienia
Cóż winna zima?
Taki mamy klimat

Pokrewieństwo

Bratem mi szpak
I krzak



Rad

Zawszem rad
Zwiedzać sad

Agroturystyka

Natury łono
Kosztuje słono

Obecność

Wciąż stare czasy siedzą
Pod dziadkową miedzą

Wystarczy

Wystarczy, że spojrzę na swe śliwy
Już jestem szczęśliwy

Zielne niebo

Gdy wszędzie w koło
Zioło

Starodawny motyw

Oj ziele, ziele
Z tobą weselej

Dziwne czasy

Dziwne to czasy Polaku
W których nie wolno siać maku



O moim kocie

Tak mniemam

Że kot ma mnie, a nie ja jego mam

Zadupie

U mnie, z tyłu, na skraju

Kraju

W podróż

Bilet chętnie kupię

Na stację zadupie

Marcówka

Marcówka

Kochana pipidówka



DWOISTOŚĆ SŁOWA

Dzień po vecie

Odnowa

Od nowa

Łapówkarz

Ścigany zawzięcie

Za wzięcie

Konfiskata

Zabranie

Za branie

Fundator kielbasy wyborczej

Promowany zażarcie

Za żarcie

Rzeczpospolita

Najjaśniejsza Rzeczpospolita

Dla wielu, rzecz pospolita

Siłownia

Pocenie

Po cenie



Rachuby na przyszłość

Nadzieje

Na lepsze dzieje

Wylęgarnia ustaw

Ustawa napisana

Na PIS zdana

Norma rządowa

Taki Jaki

Jaki taki

Nowa dyplomacja

Przy barze

O Escobarze

Zawieszony

Skutki odgłosu

Wstrzymania się od głosu

Nowobogaccy

Za możni

Zamożni

Racjonalista

Ma zamiary

Na miary



Zbyt ambitny

Za kusy

Na zakusy

Pierścionek zaręczynowy

Zaliczka

Za liczka

Zorganizowana demonstracja?

Zamieszki

Za mieszki?

Otyłość

Zapasy

Za pasy

Niezadowolenie społeczne

Nadawanie

Na dawanie

Zdobycwcom Korony Ziemi

Zaszczyty

Za szczyty





FUNERALNE

Po śmierci

Odwieczny dylemat człeka
Czeka nas niebo po śmierci, czy nie
czeka

Motyw

Na życia kraju
Wciąż myślimy o raju

Odwaga

Trzeba się odważyć
By marzyć



*Obok pisania kryminałów -
komponowanie fraszek, zabawa
słowem i pojęciami - stanowią
dla Tadeusza Palecznego, socjologa
i kulturoznawcy, profesora
Uniwersytetu Jagiellońskiego,
formę relaksu, równą jego fascynacji
pejzażem Nadskawia, skąd pochodzi
i gdzie mieszka.*

Wybór Autora.
Redakcja TMZW 2019.
Drukarnia i Wydawnictwo SCALbis 34-100
Tomice, tel. 338 731 118
ISBN XXXXXX

